

KRONIKA

SESJA KOMITETU ZAGOSPODAROWANIA ZIEM GÓRSKICH POLSKIEJ AKADEMII NAUK W NOWYM SĄCZU

W dniach 13—15 czerwca 1977 z okazji dwudziestoletniej działalności KZZG PAN, odbyła się w Nowym Sączu konferencja naukowa nt. „Zwiększenie zasobów wodnych kraju poprzez racjonalne zagospodarowanie obszarów górskich”.

W konferencji tej, oprócz członków Komitetu i zaproszonych gości udział wzięli również gospodarze Ziemi Sądeckiej, którzy nie tylko udzielili gościny, ale także w dużym stopniu przyczynili się organizacyjnie do realizacji całego przedsięwzięcia.

W czasie obrad toczących się na sali oraz w terenie, wygłoszonych zostało 17 referatów naukowych, które ze względu na istotne znaczenie dla omawianych problemów, pozwolę sobie przytoczyć „Działalność Komitetu Zagospodarowania Ziem górskich PAN w dwudziestolecu 1957—1977” — prof. dr K. Zabierowski. „Kierunki rozwoju górskiego rolnictwa na tle innych działów gospodarki narodowej” — prof. dr J. Kubica. „Znaczenie lasów górskich i ich zagospodarowania dla racjonalnej gospodarki wodą” — prof. dr J. Fabijanowski. „Zróżnicowanie klimatyczne gór” — prof. dr M. Hess. „Rola gleby w regulowaniu dyspozycyjnych zasobów wodnych” — prof. dr B. Adamczyk. „Erozja gleby, a gospodarka wodna” — prof. dr L. Starkel. „Gospodarka wodna na stokach fliszowych w świetle bilansu wodnego warstwy gleby” — dr J. Słupik. „Bilanse wodne regionu górskiego” — prof. dr P. Prochal. „Wpływ czynników klimatycznych na zwiększenie zasobów wód podziemnych w terenach górskich” dr. H. Križ (Czechosłowacja) „Biologiczne problemy wód górskich” — prof. dr K. Starmach. „Znaczenie trwałych użytków zielonych w gospodarce wodnej gór” — prof. dr R. Kostuch i doc. dr hab. S. Kopec. „Kształtowanie otoczenia zbiorników wodnych w górach” — prof. dr Z. Wzorek. „Wody Karpat polskich jako czynnik rozwoju turystyki” — prof. dr A. Wrzosek. „Wpływ turystyki na zagadnienia wodne w obszarach górskich” — doc. dr hab. T. Jarowiecka. „Uwagi w sprawie wpływu lasu na gospodarkę wodną w Karpatach” — mgr inż. L. Kulig. „Problemy przestrzenne ochrony przyrody w górach, a zagadnienia ochrony wód” — dr A. Czemerda. „Problemy

gospodarcze województwa nowosądeckiego” — przedstawiciel UW w Nowym Sączu.

Wszystkie wymienione referaty znajdują się w dyspozycji KZZG w Krakowie i zostaną opublikowane w wydawnictwach PAN.

Konferencję powyższą cechowała niezwykle duża aktywność przejawiająca się m. in. wszechstronną, głęboką i wielce dociekliwą dyskusją prowadzoną przez uczestników konferencji nie tylko na sali obrad oraz zwiedzanych terenowych punktach badawczych Instytutu Geografii PAN w Homrzychach i Szymbarku, ale nawet podczas jazdy autobusem.

W stacji Badawczej IG PAN w Homrzychach k. Nowego Sącza dr W. Froehlich omówił „Hydrologiczne aspekty pogłębiania się koryt rzecznych”, demonstrując także uczestnikom konferencji badawcze obiekty hydrologiczne znajdujące się w zlewni potoku Homerka. Dr J. Słupik zademonstrował następnie znajdujące się tam urządzenia pomiarowe do badania spływów stokowych oraz przedstawił prace badawcze realizowane aktualnie w temacie „drogi wodne jako źródła dostawy wody oraz zwierzelin do koryt cieków”.

Badania prowadzone w Homrzychach przez wymienionych pracowników naukowych IG PAN, rzucają wiele nowego światła na problemy hydrologiczne potoków karpackich, stosowaną aktualnie techniczną ich zabudowę oraz biologiczną zabudowę zlewni z punktu widzenia działalności przeciwoerozyjnej, retencji wodnej gleb górskich oraz kształtowania się bilansu wodnego zlewni. Ze względu jednak na trwanie jeszcze cykli badawczych, trudno byłoby w tej chwili podawać bardziej syntetyczne uogólnienia uzyskiwanych tu wyników.

W Stacji Badawczej IG PAN w Bystrej k. Szymbarku, pokazano uczestnikom konferencji niezwykle interesujące obiekty, na których prowadzi się badania dotyczące podobnych zagadnień klimatyczno-hydrologicznych i erozyjnych. Mgr E. Gil, omówił w swym wystąpieniu „Rolę spływu śródpokrywowego w obiegu wody w warunkach geologiczno-glebowych omawianej stacji”, mgr K. Wit-Jóźwik przedstawił „Analizę natężenia opadów w okresie wegetacyjnym” tamtejszego terenu, a mgr R. Soja „Zmiany stosunków wodnych w dorzeczu Ropy w latach 1957—1960 pod wpływem działalności człowieka”.

Należy podkreślić, że wszystkie wymienione doniesienia były doskonale udokumentowane badawczym materiałem liczbowym, przedstawionym na licznych planszach, tabelach i wykresach.

Ze względu na olbrzymi materiał naukowy zawarty w referatach, doniesieniach i dyskusyjnych wypowiedziach uczestników konferencji nie sposób w tym artykule omówić dokładnie całości. Z tego też względu ograniczymy się do zwrócenia uwagi jedynie na najważniejsze zagad-

nienia, które dla gospodarki wodnej terenów górskich, a tym samym i nizinnych części naszego kraju mają największe znaczenie.

W konsekwencji wszystko sprowadza się do tego, że tereny górskie, które stanowią jedynie 8,7% powierzchni naszego kraju mają w jego gospodarce wodnej największe znaczenie. W związku z tym, należy na ziemiach górskich tak gospodarować, aby ich naturalne zasoby wodne nie tylko w całości zmagazynować i wykorzystać gospodarczo, ale jeszcze bardziej pomnożyć.

Obecna struktura użytkowania terenów górskich Karpat, a w nieco mniejszym stopniu także Sudetów nie sprzyja podnoszeniu retencji wodnej gleb, ponieważ znaczne obszary rolnicze, a nawet i lasy są źle zagospodarowane. W wyniku tego poważne zasoby wód powierzchniowych w okresach nadmiernych ilości opadów atmosferycznych zbyt szybko odpływają z górskich zlewni przynosząc częstokroć zniszczenia i straty powodziowe zamiast spodziewanych korzyści w bilansie wodnym kraju.

Możliwości przeciwdziałania temu stanowi istnieją przede wszystkim w racjonalnym przekształceniu struktury dotychczasowego użytkowania powierzchni oraz w zwiększaniu retencji wodnej także poprzez rozbudowę systemu zapór i zbiorników wodnych na górskich rzekach i potokach. Wzrost znaczenia gospodarki wodnej ziem górskich wymagać będzie zwiększenia powierzchni leśnej i przebudowy drzewostanów z punktu widzenia hydrologii czyli wprowadzenia na obszary leśne gatunków drzew i krzewów w najwyższym stopniu zwiększających intercepcję oraz retencję opadów atmosferycznych. Poważnym przeobrażeniem powinna także ulec obecna struktura użytkowania rolniczego oraz struktura zasiewów. W związku z tym niezbędna jest zamiana znacznej części gruntów ornych na trwałe użytki zielone, które dla gospodarki wodnej terenów górskich mają analogiczne znaczenie jak obszary leśne. Istnieje także potrzeba budowy całego szeregu zbiorników retencyjnych, w których powinny znaleźć pomieszczenie wszystkie katastrofalne przepływy rzek i potoków górskich.

Tereny górskie naszego kraju wymagają również racjonalnego zagospodarowania turystycznego, zgodnego z wymaganiami nowoczesnej pojętej rekreacji i turystyki, które z kolei wiążą się bardzo ściśle z problemem gospodarki wodnej omawianego środowiska geograficznego.

Czystość wód, zmagazynowanie ich nadmiaru oraz racjonalny sposób ich wykorzystania w gospodarce narodowej kraju to niewątpliwie najważniejsze funkcje naszych ziem górskich, którym podporządkowane muszą być wszelkie pozostałe dziedziny gospodarczej działalności człowieka na tych terenach.

Jak wykazały badania, największą zdolność retencyjną względem opadów atmosferycznych mają odpowiednio zagospodarowane lasy gór-

skie o zróżnicowanym składzie gatunkowym i należycie wykształconych warstwach roślinnych. Oprócz olbrzymiej intercepcji opadów pionowych, przejmują one również tzw. opady poziome (mgłę, rosę) w ilościach bardzo dużych bo dorównujących opadom pionowym. Z tego też względu lasy zajmować powinny w terenach górskich największą powierzchnię. Uważa się obecnie, że stoki górskie o spadkach przekraczających 20° nie powinny być w ogóle rolniczo użytkowane lecz zalesione zgodnie z wymaganiami hydrologicznymi, a więc takimi drzewostanami, które zapewniają najwyższą zdolność retencjonowania w glebach wód opadowych.

Właściwa regulacja granicy rolniczo-leśnej, wyprzedzić powinna wszelką inną działalność gospodarczą w górskich terenach, gdyż w przeciwnym razie efektywność w zakresie poprawy gospodarki wodnej gór będzie niedostateczna. Stwierdzenia powyższe, udokumentowane zostały w wielu przypadkach wartościami liczbowymi i nie są łatwe do podważenia.

Tereny, które w wyniku regulacji granicy rolniczo-leśnej pozostawione zostaną do użytkowania rolniczego muszą stać się w zdecydowanej większości użytkami zielonymi. Taka zmiana sposobu użytkowania powierzchni może dopiero w bardziej wyraźny sposób przyczynić się do poprawy bilansów hydrologicznych znacznej większości zlewni górskich. Ponadto, przyczynić się ona powinna do poprawy stanu sanitarnego wód odpływających ze zlewni, gdyż trwała i silnie zwarta darnń łąkowo-pastwiskowa spełnia względem przepływających przez nią wód rolę filtra biologicznego, wychwytyującego wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia chemiczne.

Sporo uwagi poświęcono w czasie konferencji infrastrukturze terenów górskich i konieczności jej przystosowania do rekreacyjno-turystycznej funkcji tych terenów. Stwierdzono m. in., że obecną infrastrukturę ziem górskich cechuje niedostateczny stopień adekwatności względem istniejących potrzeb turystycznych i rekreacyjnych. Dlatego też, już w najbliższej przyszłości należałoby w najbardziej właściwy sposób uporządkować te sprawy. Dotyczy to szczególnie obszarów górskich Karpat, które pod względem infrastruktury wykazują najwięcej niedomagań.

Swoiste piękno krajobrazów górskich wymaga także odpowiedniego wpisania w omawiany teren przestrzennej zabudowy architektonicznej, co niestety w niedostatecznym stopniu jest przestrzegane w praktyce budowlanej. W wyniku tego, szereg przepięknych form krajobrazowych ulega w powyższy sposób zeszpeceniu, a często nawet całkowitemu zniszczeniu. Dotyczy to szczególnie chaotycznej i szpetnej zabudowy obrzeży zbiorników wodnych, które znajdują się pod niezwykle silną presją inwestycyjną rozmaitych zakładów pracy.

Ze względu na powszechne niszczenie naturalnego środowiska przyrodniczego i piękna krajobrazu przez złe lokalizowanie i przystosowywanie inwestycji budowlanych do istniejących warunków terenowych, należy poddać sprawy budowlane silniejszym rygorom, których skrupulatne przestrzeganie powinno stać się powszechnie obowiązujące.

Sporo uwagi poświęcono też problematyce dalszych badań naukowych terenów górskich dotyczących rolnictwa, leśnictwa, gospodarki wodnej, zabudowy przestrzennej, a także turystyki i rekreacji, itp.

W drodze z Krakowa do Nowego Sącza, uczestnicy konferencji zapoznali się z budową zapory wodnej na rzece Raby w Dobczycach k. Myślenic. Realizowany tu zbiornik wodny, przeznaczony jest do gromadzenia wody pitnej dla potrzeb miasta Krakowa. Całkowita pojemność zbiornika dobczyckiego wynosić będzie 127 mln m³ przy maksymalnej powierzchni zalewu 1120 ha i minimalnej 320 ha. Długość zapory wynosić będzie 710 mb., a średnia głębokość wody w zbiorniku około 11 m. W toku dyskusji, uczestnicy konferencji stwierdzili, że stosunkowo duża powierzchnia odkrywanych części dna, która będzie miała miejsce w zbiorniku dobczyckim przy minimalnych stanach gromadzenia wody, będzie zjawiskiem wielce niekorzystnym zarówno z punktu widzenia estetyki jak też jakości retencjonowanej wody. Roślinność denna zbiornika, która będzie się szybko rozwijała przy braku zalewów, będzie z kolei przy pełnym napełnieniu ulegała procesom gnilno-rozkładowym, wpływając tym samym ujemnie na jakość wody. Jeszcze większym niebezpieczeństwem z punktu widzenia jakości wody jest leżące w odległości 15 km powyżej zapory szybko rozwijające się miasto Myślenice. Ścieki Myślenic, które będą odprowadzane do Raby, muszą być wskutek tego bardzo skrupulatnie oczyszczane, gdyż w przeciwnym razie stałyby się najgroźniejszym niebezpieczeństwem tego wprost nieodzownego dla Krakowa akwenu pitnej wody.

Na zakończenie tego krótkiego sprawozdania z tej niezwykle ciekawej konferencji naukowej, pragnąłbym jeszcze przytoczyć niektóre fakty z dwudziestoletniej działalności Komitetu Zagospodarowania Ziemi Górskich Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Otóż KZZG powołany został w roku 1957. Pierwszym jego przewodniczącym był prof. dr Mieczysław Czaja, a zastępcą prof. dr Eugeniusz Ralski, który po śmierci prof. Czaj w roku 1958, pełnił do roku 1960 funkcję przewodniczącego komitetu. Kolejnymi przewodniczącymi KZZG w Krakowie byli: prof., prof. Karol Starmach (1960—1968), Andrzej Wrzosek (1969—1971) oraz Józef Kubica (1972—1977). Funkcję sekretarza komitetu sprawowali kolejno: doc. dr Halina Bier (1957—1965), prof. dr Kazimierz Zabierowski (1965—1971) oraz doc. dr hab. Jan Pociąg (1972—1977).

W ramach Komitetu Zagospodarowania Ziemi Górskich pracują 3 sekcje, a to: Karpacka, Sudecka i Świętokrzyska. Komitet Zagospodarowania Ziemi Górskich jest jedynym w kraju komitetem naukowym PAN, którego członkowie reprezentują różnorodne dyscypliny naukowe. Takiego właśnie składu członków wymaga KZZG ze względu na różnorodne funkcje terenów górskich.

Na szczególne podkreślenie zasługuje działalność naukowa Komitetu Zagospodarowania Ziemi Górskich oraz działalność koordynacyjna. W ramach tej działalności w wydawnictwach Komitetu ukazało się aż 571 arkuszy wydawniczych z czego 210 dotyczyło problemów karpackich 51 sudeckich, 12 świętokrzyskich, a pozostałe ogólnych problemów górskich łącznie z zagranicznymi. W czasie swej działalności KZZG zorganizował 18 konferencji naukowych w czym 3 międzynarodowe. Członkowie Komitetu oraz poszczególnych jego sekcji, wykonali w omawianym okresie 14 ekspertyz naukowych dotyczących niezwykle ważnych problemów gospodarczych, dotyczących pośrednio lub bezpośrednio regionów górskich naszego kraju.

Posiedzenie naukowe KZZG odbywają się przynajmniej 3 razy w roku, a omawiane są na nich najbardziej istotne i aktualne problemy gospodarcze terenów górskich oraz sprawy organizacyjne związane z działalnością Komitetu.

Dzięki swej dużej aktywności naukowo-badawczej, zdolności koordynacyjnej i organizatorskiej stał się Komitet Zagospodarowania Ziemi Górskich podstawowym partnerem dyskusji władz administracyjnych i przedsiębiorstw realizujących w górach wszelkie poważniejsze zamierzenia gospodarcze.

Biorąc powyższe pod uwagę, pragnę równocześnie stwierdzić, że cały dotychczasowy dorobek KZZG zasługuje na duże uznanie, a jego pożyteczna działalność powinna być w całej rozciągłości kontynuowana. Należałoby sobie życzyć, by wszystkie przyszłe kadencje KZZG, które wezmą na siebie trud prowadzenia tego specyficznego w swej złożoności tematycznej organizmu naukowego PAN, wywiązywały się ze swych zadań nie gorzej niż to miało miejsce w okresie całego ubiegłego dwudziestolecia.

Ryszard Kostuch